

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. || z 2-król. 3 K. — h.
kwart. 7 K. 50 h. || wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. || pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia

Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacy
uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Środa 15 maja.

Imiona: Rzym.-kat. Dziś: Zofii M i 3 Córek. —
Jutro: Jana Nep. — Gr.-kat.: Dziś: 2. Aftanazyja M. —
Jutro: Tymoteja. — Słowiańskie. Dziś: Strzeżysława. —
Jutro: Wiencysława.

Wschód słońca 4:28, zachód 7:27.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od
godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczor-
em. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka ot-
warta codziennie od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz
poniedział.) od 9—1 naoto we wtorki i piątek od 3—5, w niedz.
1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do
11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Muze-
um Dzieduszyckich. (Teatralna 18) w niedz. od g. 10—1
(I piętro), w czwartek od g. 10—1 (I i II piętro) w inne
dni za zgłoszeniem prócz soboty. — Biblioteka Poturzy-
cka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa L. 17) codziennie 10—2
prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni
powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta
od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego
2) codziennie od g. 4 — 7 z wyjątkiem sobót. — Biblio-
teka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty
i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1. i od 4—8 w,
w niedziele, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczeni
(ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich).
Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy,
piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyzna-
niowej izraelskiej (ul. św. Stanisława L. 5) otwarta co-
dziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor.
Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1 p.) otwar-
ta codziennie 5 — 7 popoł. w niedziele i święta 10 — 12
w poł.

Wystawy stałe. Wystawa w Towarzystwie
przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz.
od g. 10—4. Otwarta w dni powszednie 1 kor., w niedziele
40 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (proviso-
rycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od
g. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w nie-
dziele 50 h., młodz. szkol. 20 h.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca
głównego, tzn. środkowo-europejski: do Krakowa 8:25*,
8:40, 2:45, 6:15, 7:35*, 7:20, 11—, 12:45*, 3:45; do Rze-
szowa 4:05; do Podwołoczysk 6:20, 10:45, 2:17*, 7—, 11:15;
do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:20, 1:55*, 10:40, 2:51*; do
Kołomyi 2:25; do Stryja 11:30; do Ławocznego 7:30,
2:30, 6:25; do Sambora: 6—, 9:05, 4:30, 10:51; do Jaworo-
wa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:12, 7:10, (11:35 każdej
niedzieli tylko do Rawy); do Belzca 11:05; do Stanisławo-
wa: 5:50; do Husiatyna: 6:20, 2:15*, 11:15; do Brzuchowic
12:41, 2:28, 3:45, 5:45, 8:34.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6
wieczór do 5:50 rano) drukowane czarno.

Teatr miejski. Dziś o godzinie 7:30 wieczór:
„Hedda Gabler“ sztuka w 4 aktach H. Ibsena (poraz pierw-
szy, beneficj p. Wandy Siemaszkowej).

Ruch wyborczy.

Wyborcy m. Lwowa!

Przypominamy, że głos oddany na pewne-
go kandydata w innym okręgu lwowskim,
a nie w tym, w którym ten kandydat jest
postawiony, jest dla tego kandydata zu-
pełnie bezużyteczny i w jego okręgu wcale
musieć nie liczyć, a przeciwnie przyczy-
nia się tylko do rozbicia głosów w tym
okręgu, w którym został oddany.

Głosować przez pełnomocnictwo nie można.
Każdy musi oddać kartę wyborczą oso-
biście.

Legitymacje wyborcze należy zachować
na wypadek wyborów ściślejszych. Jeże-
li do tej chwili, który z wyborców
nie otrzymał karty legitymacyjnej, ma wziąć do-
kumenty, stwierdzające jego tożsamość,
i udać się dzisiaj lub jutro do magistra-
tu (urząd targowy, parter, od katedry) w czasie mię-
dzy g. 9 rano a 1 w południe.

Duplikat legitymacji lub karty wybor-
czej można dostać również, nawet w dniu
wyborów w tym samym urzędzie targo-
wym magistratu od g. 8 rano do 4 popoł.
(należy przynieść ze sobą potrzebne papiery: metrykę,
lub legitymację urzędniczą, książkę służbową i t. p.).

W d. 17 maja odbierać można karty wyborcze do
godz. 3 popoł.

Kart tych, nie odebranych jeszcze, jest bardzo
wiele. Zwracamy uwagę, że od użycia tych kart zależy
może rezultat wyborów. Nie odebrali dotąd kart prze-
dewszystkiem ci, których trudno w domu zastać (a wed-
ług przepisów, karty doręczane być winny osobiście),

a więc przedewszystkiem osoby, pracujące zawodowo
poza domem.

Zwierzchnicy i pracodawcy powinni przypominać
pracownikom obowiązek odbierania kart i ułatwiać im
odbieranie.

Nie zrzekajmy się dobrowolnie swoich praw i za-
opatrujmy się w karty wyborcze!

Imię i nazwisko kandydata ma być napisane
wyraźnie i bez żadnych dopisków.

Wogóle na karcie wyborczej żadnych uwag,
ani zastrzeżeń pisać nie można.

Od radcy p. Karola d'Abancourta otrzymujemy
następujące pismo:

„Aby położyć kres mylnym wieściom, obiegającym
o mojej kandydaturze w I okręgu, oświadczam, jako od-
powiedź na bardzo licznie skierowane do mnie zapytania.

Kandydatura moja nie była osobistą, gdyż z wła-
snej woli i inicjatywy nie ubiegałem się o mandat.
Zniewolony zostałem do tego kilkakrotnie nale-
ganiem stronnictwa, do którego jako Polak i katolik
byłem z natury rzeczy zbliżony. D. 13 b. m. oznajmiło
mi to stronnictwo, iż usług moich już nie potrzebuje,
gdyż postanowiło cofnąć moją kandydaturę, aby skupić
siły swoje w innym okręgu.

Decyzja ta nastąpiła bez uprzedniego ze mną po-
rozumienia i wszelkie pertraktacje z innymi kandydata-
mi lub stronnictwami, które wpłynęły na tę decyzję, są
mi zupełnie nieznanne i wskutek tego na nie zupełnie
nie odpowiadam. Karol d'Abancourt“.

Kandydatura prof. Buzka.

Pomimo terroru i pogrozek socjalistów, wystąpił
wczoraj 14 bm. w „Skale“ kandydat narodowy VI
okręgu prof. dr. Buzek na publicznem zgroma-
dzeniu i odniósł zupełne zwycięstwo.

Kartę wstępu stanowiła karta głosowania w VI
okręgu. Kto jej nie miał, a więc nie był wyborcą
w VI okręgu, temu wstęp na zebranie był bezwarunkowo
wzbroniony. Zasadę tę tak skrupulatnie wypełniono, że
nawet sprawozdawcy „Słowa“ — pomimo okazanej le-
gitymacji — nie chcieli puścić!

„Towarzysze“ zatem, mając pobożny zamiar roz-
bicia zgromadzenia, zjawili się jak jeden mąż z kartami,
reszta nie-wyborców chmurą zaległa ulicę i gdy tylko
bramę dla którego wyborcy otworzono, siłą wtargnęli na
podwórze.

Sala nabitą była szczerze. Najmniej 600 wybor-
ców przybyło.

„Credo“ polityczne wygłosił prof. dr. Buzek wśród
przerywań „towarzyszy“ a oklasków narodowców.

Krótko, zwięźle, rzeczowo a dobitnie streścił kan-
dydat swój program, który przyjęto hucznymi oklaskami
wśród pisków i krzyków „towarzyszy“.

Nastąpiły interpelacje „towarzyszy“ a właściwie
polemika i krytyka przemówienia kandydata.

Socjalista Sichel zapytuje kandydata o stanowisko
wobec rozwodów, solidarności „Kola“ itp., drugi „to-
warzysz“ Tomasiak interpeluje w kwestyi otwarcia granic
i klerikalizmu.

Prof. Zagórski o stosunku Austrii do Prus.

Interpelacje te odbywały się przy głośnym akom-
paniamencie okrzyków socjalnej partii. Na wszystkie te
interpelacje kandydat odpowiadał spokojnie i rzeczowo,
nie dając się wyprowadzić z równowagi krzykami i ha-
łasem socjalistów.

Po zamknięciu dyskusji wśród olbrzymich okla-
sków, tłumiących „hańbowanie“ przeciwników, uchwal-
ono kandydaturę narodową prof. Buzka. Ze setek piersi
wychodzących wyborców wyrwała się pieśń legionów i
zapanowała nad całem zgromadzeniem i „Czerwonym
sztandarem“.

Pierwsi wyszli „towarzysze“ i obsadziwszy wejście,
czekali na kandydata, aby tu przynajmniej „viribus uni-
tis“ urządzić awanturę. Nie udało się im jednak, bo jak
lawina runęli narodowcy z dr. Buzkiem na czele i prze-
szli obok z okrzykami na cześć kandydata.

Z pieśnią „Jeszcze nie zginęła“, kilkuset wyborców
wyszło na ulicę, pozostawiając socjalistów w tyle,
w wielkiej konsternacji. Tu, wśród nieopisanego entu-
zjazmu, wśród okrzyków: „Niech żyje poseł Buzek“,
poniesiono go na barkach.

Serdecznej tej owacy towarzyszyła „Pieśń legio-
nów“ i bezsilna wściekłość wrzeszczących socjalistów.
Tłumnie wyborcy odprowadzili kandydata do do-
mu, towarzysze zaś, dając za wygraną, wrócili —

jak zgłodniałe wilki — do Skaty, aby tam rozbijać
zgromadzenie narodowe VII okręgu, gdzie właśnie wy-
stąpić miał kandydat narodowy tego okręgu, p. Ma-
resch.

W obliczu całej stolicy!

Pod tym tytułem rozlepił p. dr. Zygmunt
Hofmokl afisze, w których ponownie polemizuje
z zarzutem rozbijania głosów i oskarża nas, że naduży-
wamy hasła miłości ojczyzny „dla niskich celów oso-
bistych“. Na innym miejscu drukujemy streszczenie prze-
konywujących argumentów dr. Próchnickiego co do roz-
bijania głosów; tutaj z burzeniem odpieramy bezczel-
ny i oszczerzy zarzut działania dla niskich celów oso-
bistych.

Nie dla niskich celów osobistych, ale dla dobra
kraju i miasta kandyduje prof. Buzek; nie dla celów
osobistych my go popieramy, ale dla jego wyrobionych
przekonań politycznych, dla jego znakomitych zdolności,
wiedzy i zasług, dla powagi i dojrzałości charakteru,
dla nieocenionych usług, jakie może oddać narodowi i
krajowi w parlamencie.

Pan Hofmokl oświadcza dalej w swym afiszu, że
kandyduje, aby uniwersytet lwowski nie był znów po-
zbawiony jednego profesora, i że się cofnie, jeżeli prof.
Buzek zrzeknie się katedry, tak jak on zrzekł się ka-
riery ministeryalnej, i jeśli zobowiąże się przez całych
sześć lat mieszkać w Wiedniu, aby być zastępcą Poloni
wiedeńskiej. Niech p. Hofmokla o uniwersytet głowa
nie boli. Do przedmiotu, wykładanego przez p. Buz-
ka, przedłożono pracę habilitacyjną i uniwersytet lwow-
ski postara się z pewnością o należyte zastępstwo pana
Buzka, a p. Buzek przez zrzeczenie się katedry bynaj-
mniej tej sprawy nie przyspieszył. Ze zrzeczeniem się
kariery ministeryalnej przez p. Hofmokla rzecz ta po-
równać się zupełnie nie da, bo p. Hofmokl zrzekł się
tej kariery nie dla posłowania, ale dlatego, że po usta-
nieniu protekcji, jakie miał, ministerstwo nie pozwoliło mu
kumulować jak przedtem, urzędu z obroną w sprawach
karnych i innymi zajęciami. P. Buzek, jako akademik,
a potem urzędnik centralnej komisji statystycznej, mie-
szkał przez kilka lat w Wiedniu i ma takie same kwal-
ifikacje do zastępowania Polonii wiedeńskiej, jak p.
Hofmokl, a kwalifikacje te zatrzyma, czy będzie mie-
szkał jako poseł w Wiedniu przez 12 miesięcy w roku,
czy przez 8 miesięcy sesji parlamentarnej. Ale p. Bu-
zek chce być oprócz tego także zastępcą Lwowa i kra-
ju, który mu daje mandat. Jeśli więc do zastępowania
Polaków wiedeńskich nie wystarczy, zdaniem p. Hof-
mokla mieszkać 8 miesięcy na rok w Wiedniu, to jak
można zastępować Polaków lwowskich i znać ich po-
trzeby, mieszkając przez 5 lat przed wyborem i przez
6 lat po wyborze, jak chce p. Hofmokl, prawie bez
przerwy w Wiedniu?

W okręgu V m. Lwowa.

Obszerniejszy komitet urzędników państwowych
okręgu V odbył dnia 14 bm. posiedzenie pod przewodni-
ctwem dyrektora Józefa Białyni Chołodeckiego i uchwa-
lił jednogłośnie jako kandydata jednego dla V okręgu
dra Franciszka Tomaszewskiego.

Przed wyborcze zebranie okręgu VIIb
(Żółkiewskie) odbyło się w lokalach byłego teatru Skar-
bka przy ul. Teatralnej przy udziale przeszło 600 wybor-
ców rozmaitych stanów.

Po ukonstytuowaniu się biura udzielił przewodni-
czący głosu kandydatowi narodowemu p. komisarzowi
Mareschowi, który w dłuższej przemowie wygłosił swe
credo polityczne. Po licznych interpelacjach, na które
kandydat dał wyczerpujące odpowiedzi, uchwalono jedno-
głośnie kandydaturę pana Stanisława Marescha na
okręg VII.

Zgromadzeni, wznosząc okrzyki na cześć kandy-
data i narodowej-demokracji, rozeszli się, śpiewając pieśń
legionów.

W okręgu VII szczyli wczoraj socjaliści gro-
źbę, pochodzącą rzekomo od kandydata narodowego
p. Marescha, że wszechpolacy urządzą pogrom w razie,
jeżeli żydzi będą głosowali na socjalistę.

Ciekawość, ilu znajdzie się tak głupich,
ażeby temu najnowszemu wymysłowi dali wiarę?
Na każdy sposób stwierdzić trzeba, że wczorajsze
gorące działo na socjalistów w sposób
ogłupiający.

Nadużycia wyborcze ze strony socjalistów.

W VII okręgu krążą po domach indywidua, podające się za urzędników magistrackich, kontrolujących karty wyborcze. Jest to podstęp, bo gdy nieświadomy rzeczy wyborca pokaże kartę, jego miejsce przybijają pieczętą z nazwiskiem kandydata Hudeca.

Sposób dosyć prosty, ale łatwo zaprowadzić może do kryminału. Obywatele wyborcy niechże wiedzą, że magistrat kontrolerów nie rozsyła.

Przedwyborczej akcji „Kuryera Lwowskiego” i stronnictwa ludowego, postawiliśmy onegdaj dwa bardzo ciężkie zarzuty:

1. że wstąpienie do Koła polskiego uzależnia ludowcy od tego, czy stronnictwa narodowe będą popierały kandydatów ludowców, czy też, jak dotąd, będą ich zwalczały, że zatem uznanie najwyższej politycznej zasady: solidarności narodowej, czynią ludowcy zawistem od zwyczajnego targu.

2. że w praktyce łamią solidarność narodową przez stawianie na własną rękę kandydatur w okręgach, pod względem narodowym zagrożonych.

W „Kuryerze Lwowskim” z 13 bm. znajdujemy obronę na te dwa zarzuty.

Obrona ta streszcza się w dwóch głównych punktach:

1. „Gdybyśmy — pisze Kuryer Lwowski — przed wyborami mogli spowodować decyzję kongresu, przekazującą o wstąpieniu przyszłych naszych posłów do Koła, to wtedy właśnie z daleko większym pozorem słuszności mogliby nam przeciwnicy zarzucać, że dla targu, dla uzyskania większej liczby mandatów, solidarność Koła, jako hasło przedwyborcze ogłaszamy”.

„Żądanie, aby ludowcy, stojący poza kartelem wyborczym, uznali monopol tego kartelu przy stawianiu kandydatur w okręgach zagrożonych, jest śmieszne.

Do tej odpowiedzi, potwierdzającej w całej rozciągłości słuszność obu zarzutów, należy dodać jeszcze te wyjaśnienia:

1. Złamanie solidarności narodowej widzimy nie tylko w tem, że ludowcy stawiają swych partyjnych kandydatów w okręgach zagrożonych, ale i w tem, że ludowcy stanęli tu „poza kartelem wyborczym polskim”.

2. Powtóre, gdyby ludowcy wstąpili byli wcześniej do „Koła”, nie byłibyśmy im zarzucali, że uczynili to dla uzyskania większej liczby głosów, bo wiemy, że ludowcy obawiali się właśnie, że uznanie solidarności Koła przed wyborami narazi ich na niepopularność u wyborców, a zatem na klęskę.

Starając się zatem obietnicą wstąpienia do Koła pozyskać stronnictwa narodowe, w tym celu, ażeby one nie zwalczały ludowców, stronnictwo ludowe liczyło się i z tem także, że przedwczesne uznanie solidarności mogłoby i z tego względu przynieść ludowcom szkodę, że wywołałoby mogło u ich radykalnych zwolenników zarzut zdrady i odstępstwa od dotychczasowego radykalizmu.

Ponieważ jednak nie sądzimy, żeby zasada solidarności Koła polskiego była na wsi tak niepopularną, jak to sobie ludowcy wyobrażają, uznaliśmy ich grę, jakkolwiek zręczną, przecież jednak za... ryzykowną.

Ze Stryja donoszą, iż w ostatnich dniach zgłosił swą kandydaturę dr. Oleśnicki na okręg miejski i wiejski. Kandydatura na miasto Stryj została postanowiona dla celów statystyki ruskiej, w każdym razie zastrzega ona sytuację wyborczą i postawienie jej powinno wpłynąć ostrzegająco na wyborców polskich, których głos ani jeden paść nie może na kandydaturę nienarodową.

Między Rusinami a socjalistami ewentualnie i syonistami może przyjść do sojuszu przeciw dr. Aschkenasemu. Pewnem jest już dziś, że Rusini oddadzą swoje głosy przy wyborze ściślejszym wrogom solidarności narodowej, socjalistom.

Dr. Heinrich Salz Adwokat aus Tarnow, tak się stryjskim wyborcom drukiem i słowem przedstawia, prowokuje Polaków, ignorując ich najzupełniej, natomiast ciemną masę żydowską zmusza do przysięgi na swą korzyść i dla histerycznych kobiet żydowskich zwołuje zgromadzenia, na których nie brak operetkowych sytuacji...

Ze Stryja donoszą nam telefonicznie:

Syonisci rozwijają ogromny terror uliczny. Przez czwartek i piątek po bożnicach zaprzysięgali żydów dla kandydatury dr. Salza, grożąc wyklęciem tym żydom, którzyby głosowali na dr. Aschkenasego. Kartki legitymacyjne rozdane przez magistrat, wydzierają i wyławiają, chodząc od domu do domu.

Zwolenników dr. Aschkenasego, poważniejszych tutaj obywateli żydowskich, napadają na ulicy, obrzucając ich najobrzydliwsiemi wyzwiskami.

Podczas zgromadzeń, zwoływanych przez dr. Aschkenasego, syonisci obsadzają ulice, prowadzące do lokalu obrad i terrorem, a nawet przemocą nie dopuszczają uczestników.

Z okręgu wyborczego 57 piszą nam o kandydaturze hr. Fryderyka Skarbka:

Znany ze swej patriotycznej pracy i demokratycznych zasad hr. Fryderyk Skarbek zjednał sobie ludność w jego okręgu zamieszkałą szczerem zajęciem się sprawami ludu w Drohowyżu, Smorzu i Klimcu.

Kandydując z ramienia Rady narodowej, niebagatelizuje kandydat swej sprawy i od 1½ miesiąca objeżdża cały swój okręg, nie wyłączając nawet górskich powiatów. Sympatyczna ta kandydatura znachodzi poklask na-

wet i wśród ruskiego włościanstwa niezdeprawowanego jeszcze hajdamacką polityką.

Kandydat objechał już Żydaczów, Mikołajów, Medenicę, Sokołów i Skole.

W ostatnich dniach odbyły się przedwyborcze zgromadzenia, zwołane przez miejscowe komitety w Chlebowicach, Daszawie i Synowódzku Wyżnem.

W Chlebowicach w obecności wyższej setki wyborców włościan odpowiadał rzeczowo kandydat na interpelacje włościan w sprawie podniesienia stanu przemysłu krajowego, dającego zarobek włościanstwu, na żądanie, aby geometrycy byli bezpośrednio od władz autonomicznych, a nie od wiedeńskich ministerstw zawiśli; dalej w ważnej sprawie klasyfikacji gruntów.

W Synowódzku Wyżnem, robotnicy skarżyli się na stosunki w kasie chorych, wskutek socjalistycznej gospodarki wyniki.

W Daszawie pod Stryjem charakterystycznym było przemówienie wieśniaka ruskiego Hrynia Skobluka. Zaczynał ten Rusin żądać, aby dla dobra kraju i wzmocnienia stanowiska Galicyi w reprezentacji parlamentarnej wstąpił Klub ruski do Koła polskiego, dalej skarżył się ten wieśniak na wyzysk handlarzy wiedeńskich w wywozie galicyjskiego bydła i żądał powiększenia ilości szkół i ich stanu moralnego.

Wedle zdania tego Rusina szkoły ruskie powinny nie śiać nienawiści do Polaków, lecz nawoływać w interesie obu ludów do braterskiej zgody.

Przeciwnik hr. Skarbka moskalofil ks. Dawydiak byłby zapewne mocno niezadowolony z wysłuchania suchych prób tego zacnego obywatela, zapewne unikatu wśród zniszczonego moralnie przez swych „duszpasterzy” ludu ruskiego.

Hr. Skarbek ma wedle ogólnego mniemania już dziś zapewnionych 60 proc. głosów wyborców.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

Z Węgier.

Budapeszt. (Tel. wł.) Posłowie kroaccy zaprotestowali przeciw nowej organizacji kolei państwowych, według której i koleje kroackie mają być zmadjaryzowane.

Budapeszt. (TBK.) Z powodu otwarcia wystawy krajowej w Pięćkościołach posiedzenie sejmu wczoraj nie odbyło się, dopiero we czwartek.

Z zamętu.

Odesa. (Tel. wł.) O godzinie 12 w nocy z 13 na 14 bm. grono do tej pory niewyszczególnionych osobistości usiłowało zabić żołnierza, stojącego na warcie przed pałacem generała gubernatora. Żołnierz strzelił na alarm, natychmiast przybył oddział wojska, przeszukano wszystkie ulice, prowadzące do pałacu. Aresztowano kilka osób. Straż pałacu wzmocniono. Tak zwane białe gwardye podjęły znowu swoją działalność.

Petersburg. (Tel. wł.) Policja petersburska zdołała wykręcić kilka rewolucyjnych organizacji a to dzięki temu, że jeden z tajnych policyantów został przyjęty do organizacji t. zw. „maksymalistów”. Brał on udział w napadach i dzięki temu zyskał zaufanie członków i przewodcy „maksymalistów” Kołubaszkina. O mieszkaniu jego wiedziało tylko grono wybranych członków, inni członkowie musieli pojawiać się codziennie na ulicy Jamskaja, gdzie Kołubaszkin codziennie w rozmaitych ubraniach przechadzał się przez godzinę i wydawał swoim podwładnym instrukcje, jakich napadów mają dokonać. Mimo tych ostrożności tajna policja wykryła 10 mieszkań „maksymalistów”. Pokazuje się, że maksymaliści dokonywali rabunków nie tylko na cele rewolucyjne, ale także na własną korzyść.

Petersburg. (Tel. wł.) Wiadomości o przebiegu „roczystości 1 maja w Petersburgu do tej pory brzmią pomyślnie, oprócz kilku zatargów z policją nie przyszło do większych rozruchów. Na dworcu warszawskim w Petersburgu żandarmerya aresztowała deputowanego Izmailowa, ponieważ chciał robotników zachęcić do bezrobocia. Patrole otrzymały ostre naboje.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Do godziny 12 w południe z powodu 1 maja (st. st.) wstrzymało pracę 93 tysiące robotników w 230 fabrykach.

Łódź. (Tel. wł.) Wczoraj puszczono w ruch fabrykę Tow. akc. Heinza i Kunitzera w Widzewie. Do pracy stanęło 3200 robotników.

Warszawa. (Tel. pryw.) W ostatnią sobotę przybyło do biura budowniczego Stefana Schilera przy Alejach Jerozolimskich dwóch elegancko ubranych młodych ludzi, którzy przedstawili się jako anarchiści i zawiadomili go, że nałożono na niego podatek w wysokości 50 rubli, które ma natychmiast na ich ręce złożyć. Mieli przygotowany kwit, lecz Schiler nie zapłacił żądanej kwoty. Doznawszy odmowy, przybysze wyszli spokojnie.

„Ruś” o zadaniach Polaków.

Petersburg. (Tel. pryw.) „Ruś” drukuje artykuł Nestora o zadaniach, czekających Polaków. Wyraziwszy szczerze ukontentowanie, że Polakom w Dumie udało się zająć korzystną pozycję, obawia się, aby naród polski nie przeceniał swych sił, licząc tylko na siebie. Istnieć o własnych siłach Polacy mogą, lecz zwyciężyć trudno. I doczekać się pożądanej przyszłości mogą tylko przy posiadaniu dobrych sprzymierzeńców. Naród polski ma obecnie przed sobą dwa zadania: utworzyć dla siebie większość w Dumie, do czego należy zjednoczyć się z rosyjskimi kołami postępowymi, powtóre usunąć

wszelkie niesnaski u siebie w domu, a do tego potrzebne jest wyjaśnienie sprawy żydowskiej w Polsce.

Z Dumy.

Moskwa. (Tel. wł.) Po otwarciu sesji Dumy należy się spodziewać całego szeregu interpelacji w sprawie zachowania się władz administracyjnych wobec posłów, którzy podczas feryj parlamentarnych bawili w swoich okręgach wyborczych. Nawet tak umiarkowany poseł, jak Aleksander Stachowicz, postanowił wnieść interpelację, wymierzoną przeciw gubernatorom i naczelnikom powiatów.

Petersburg. (Tel. wł.) „Riecz” donosi: 6 agentom ochrony polecono towarzyszyć Gólowinowi w podróży do Moskwy.

- Widoki urodzajów.

Petersburg. (Tel. wł.) Posłowie Dumy, którzy powrócili z Rosyi południowo-zachodniej, opowiadają, że stan zasiewów jest bardzo zły. Chłopi po raz drugi muszą przeorywać role, gdyż ziarno zasiane nie zeszło.

Z Francyi.

Paryż. (TBK.) Prezydent gabinetu Clemenceau wobec delegatów stronnictw lewicy złożył oświadczenie, że przyznaje wolność tworzenia syndykatów i że występuje tylko przeciw tym związkom robotniczym, które rozwijają i popierają antypaństwową akcję. Clemenceau odmówił żądaniu delegatów, aby przyjął napowrót do służby wydalonych urzędników. Wobec tego oświadczenia delegaci lewicy odmówili poparcia porządkowi dziennemu, wniesionemu przez Delcasségo, a nie mogli się zgodzić co do porządku dziennego p. Cedeta i zastrzeżli sobie wolność co do głosowania.

Bunt marynarzy.

Bukareszt. (Tel. wł.) Załoga stojącego w Braile parowca rosyjskiego „Kopernik” zbuntowała się. Władze portowe wdrożyły dochodzenia.

Londyn. (Tel. wł.) Donoszą z Persyi, że w rozmaitych okolicach kraju wybuchły rozruchy.

NA MARGINESIE.

Precz z tytułami!

Kandydat socjalistyczny, p. Artur Hausner, używa, jak wiadomo, tytułu inżyniera, nie mając do tego prawa. Z tego powodu pewien technik na jednym ze zgromadzeń interpelował go, jak się zapatruje na aktualną w Austrii sprawę tytułu inżynierskiego, a mianowicie, czy tytuł ten powinien przysługiwać tylko ukończonym i egzaminowanym technikom, czy też każdemu obywatelowi-wyborcy.

Kandydat nie dał na to odpowiedzi, sądzimy jednak, że odpowiedź ta wynika sama przez się z trzeciej zwrotki „Czerwonego sztandaru”, zaczynającej się od słów: „Precz z tytułami! Precz z herbami!”

Precz z tytułami! Niech żyje inżynier Hausner! X.

Wybory do Rady Państwa.

Wiedeń. (Tel. wł.) W chwili kiedy telefonujemy te słowa, wiadomy jest rezultat tylko z jednego okręgu m. Wiednia, a mianowicie ze środka miasta t. zw. Franz-Josef-Quai. Wybrany został kandydat liberalny hofrat Kuranda (patrz Austria niższa. — Red.). W innych okręgach głosowanie odbywa się jeszcze w dalszym ciągu. Wszędzie panuje najzupełniejszy spokój i porządek. W ciągu dnia władze policyjne dokonały jedynie 15 aresztowań.

Na spokojny przebieg akcji wyborczej wpłynął zakaz agitowania przed lokalami wyborczymi.

Zdaje się, że w niektórych okręgach nad spodziewanie szanse stronnictwa liberalnego są silniejsze, aniżeli przypuszczano.

Natomiast z Moraw i Czech nadchodzą wiadomości dla młodoczechów niepomyślne. I tak przewodca młodoczechów na Morawach dr. Stranský musi się poddać ściślejszemu wyborowi, minister dr. Pacak przepadł w okręgu wiejskim w Kutnej Horze i nie staje nawet do ściślejszego wyboru. Natomiast wybór jego jest zapewniony w okręgu miejskim. Minister dr. Forst, który kandydował w 2 okręgach, w obu musi się poddać ściślejszemu wyborowi, a mianowicie w okręgu Królewskie Winnice, przeciw znanemu radykalistcie czeskiemu Kłofaczowi.

Na Morawach w okręgach fabrycznych, jak było do przewidzenia, zaznaczył się przyrost głosów socjalistycznych i antysemickich.

Morawy (okręgi czeskie).

Przerów. (TBK.) W okręgu Przerów-Kojetein-Holeszów oddano głosów 12.848. Jan Rozkoszny, rolnik, staroczeski agraryusz, otrzymał 8.830 gł., Wojciech Skopal, służący kolejowy w Przerowie, socjalny demokracja 3091, 117 gł. rozstrzelonych. Wybrany Rozkoszny.

Przerów etc. (TBK.) Wybrany staroczech dr. Jan Zaczek (4008).

Berno (okolica). Wybór ściślejszy między socjalnym dem. Touzilem (5549), a młodoczechem dr. Bulinem (3570).

Morawy (okręgi niem.).

Römerstadt (Rimarzowa) etc. (TBK.) Wybór ści-

ściszy między socjal. dem. Riegerem (4333), a niem. lud. Chiarim (2967).

Austria Górna.

Steyr. (TBK.) Leopold Erb, profesor szkoły realnej w Steyr (niemiecka partya ludowa) 3.769 gl., Hermann Kletzmayer, robotnik fabr. w Steyr (konserwatysta) 2832, Józef Dametz, sekretarz Stow. rob. (socjalny demokrat) 2036, Karol Mitterberger, nauczyciel w szkole wydzielowej w Steyr (niem. partya postępową) 369 gl. Reszta rozstrzelona. Odbędzie się wybór ściślejszy między Erbem a Kletzmayerem.

Lembach. (TBK.) Dr. Alfred Ebenhoch, marszałek krajowy Austrii Górnej (konserwatysta) otrzymał 5670 gl. (na 7369 głosujących). Antoni Weiguny, wydawca w Lincu, (socjalny demokrat) 206 głosów, reszta rozstrzelona. Wybrany dr. Ebenhoch.

Gmunden-Ischl. (TBK.) Wybrany konserwatysta Franciszek Grafinger (6754). Socjalny dem. Gruber 1959 gl.

Steyr-Weyer. (TBK.) Wybrany konserwatysta Józef Waldl (5314). Socjalny dem. Dametz 954.

Windischgarsten etc. (TBK.) Wybrany konserwatysta ks. Jerzy Baumgartner (5181).

Austria niższa.

Wiedeń. (TBK.) W I okręgu śródmieścia wybrany radca ministeryalny Kamil Kuranda (niem. partya postępową) 1320 gl. Kontrkandydat dr. Ryszard Weisskirchner, dyr. magistratu wiedeńskiego (chrześcijańsko-socjalny) otrzymał 861 gl.

Wiedeń. (TBK.) Wybory w Wiedniu przeszły spokojnie. Tylko w okręgu 11, gdzie wybrano kandydata chrześc. socjalnego Sturm, socjaliści udali się przed latol. dom związkowy i przed dwa chrześc. socjalne lokale agitacyjne i demonstrowali tam. Policja przywróciła spokój.

W całym Wiedniu aresztowano ogółem 42 osoby za oszustwa wyborcze i przestępstwa przeciw ustawie o ochronie wolności wyborów.

W 33 okręgach wyborczych wiedeńskich rezultat przedstawia się, jak następuje:

Wybrano 20 chrześcijańsko-socjalnych, 8 socjalnych demokratów, 1 niem. postęp. Odbędą się 4 wybory ściślejsze, a to między niem. postęp. bar. Hock, a chrześc. socjaln. Józefem Starym, między chrześc. socjaln. Ernestem Schneidrem, a socjaln. dem. Augustem Forstnerem, między chrześc. soc. Adolfem Anderle, a samoist. kandydatem chrześc. soc. Franciszkiem Wegel-Lechl, oraz między socjalnym politykiem drem Juliuszem Ofnerem, a chrześc. soc. Karolem Zesewitzem.

Wśród wybranych posłów chrześc. soc. znajduje się: burmistrz Lueger (dwukrotnie wybrany) i ks. Liechtenstein.

Zweitt-Weitra etc. (TBK.) Głosów 7211. Chrześc. socjaln. Zuleger 2241, socjaln. dem. Hackenberg 2601, niem. ludowy Kittinger 2288. Wybór ściślejszy między Zulegerem a Hackenbergiem.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wedle wiadomości, jakie tu wczoraj wieczorem nadeszły, zostali ponownie wybrani z dotychczasowych wybitnych posłów: Ebenhoch z katolickiego centrum, Dobernigg z niemieckiego str. ludowego, Scheicher chrześcijańsko-socjalny, Żaczek młodoczech i hr. Sternberg dziki. Natomiast przepadł minister oświaty dr. Marchet, członek stronnictwa niemiecko-postępowego, a dalej Choc czeski radykał i Kubr czeski agraryusz.

Czechy.

Praga. W okręgu miejskim Karolinental głosowało 3475 wyborców. Prof. dr. Franc. Fiedler, młodoczech, 1181 głosów, Józef Szafrańek, administrator w Karolinental, socjalny demokrat 992, narodowy socjalista czeski F. Choc 841, reszta rozstrzelona. Nastąpi wybór ściślejszy między Fiedlerem a Szafrańkiem.

Okręg Rumburg (miasto i wieś): Oddano gl. 8070. Wybór ściślejszy między socjaln. demokratą Hanichem (3809 gl.), a chrześc. socjalnym Tschiedlem (2727 gl.).

Okręg 5 (Praga). Głosów 4022. Wybór ściślejszy między młodoczechem Kaftanem (1554 gl.), a socjaln. dem. Süsem (824 gl.).

Tetschen (Diecyn). (TBK.) Głosów 14.402. Wybrany socjalny dem. Edward Rieger. (10.074 gl.). Niem. agraryusz Behmel 3978 gl., chrześc. socjaln. Heide 248.

Okręg 2 (Praga). Wybór ściślejszy między niem. postęp. Richterem (886 gl.), a młodoczechem Czechem (705 gl.).

Okręg 1 (Praga). Wybór ściślejszy między kand. stronnictwa prawnopanstwowego Baksą (1703 gl.) a socjalnym dem. Houserem (1524 gl.).

Smichów. (TBK.) Wybór ściślejszy między narodowym socjalistą Kiofaczem (1428 gl.), a staroczechem Neumannem (1327).

Chrastawa (Kratzau). (TBK.) Głosów 6912. Wybrany socjalny dem. Ferdynand Hannusch (4046 głosów).

Budziejowice. (TBK.) Wybór ściślejszy między klerykalnym agraryuszem Szachlem (3254), a socjalnym dem. Pesulą (2907).

Okręg 6 (Praga). Wybrany socjalny dem. dr. Franciszek Soukup (3672 gl.). Młodoczech Szamanek 1362 gl.

Żyżkow. (Okręg 12) (TBK.) Wybrany socjalny demokrat Wilhelm Czerny (3611 gl.). Młodoczech Zoula 704, narod. soc. Majer 1812.

Żyżkow. (Okręg 13) Socjalny dem. Brucha 1863 gl., narod. soc. Burzival 1712, młodoczech Hlava 1054,

kleryk. Szubst 168. Wybór ściślejszy między Bruchą a Burzivalem.

L.berzec. (TBK.) Głosów 11.082. Wybrany socjalny demokrat Antoni Schäfer (6791 gl.).

Kladno. (Tel. wł.) Wybory odbyły się tutaj przy asystencji wojska.

Karyntya.

Celowiec (miasto). (TBK.) Wybrany niem. postępowy J. W. Dobernig (2009 gl.).

Wolfsberg-St. Paul-St. Leonhard. (TBK.) Wybrany chrześc. socjaln. Konrad Walcher (4154 gl.). Niem. postęp. Winkler 2656 gl., socjalny dem. Pressien 675.

St. Veit-Friesach, Gurk. (TBK.) Wybrany niem. postęp. Alojzy Pirkner (2368 gl.).

Villach. (TBK.) Wybrany socjalny dem. Arnold Riese (3372 gl.).

Przedarulanja.

Bludenz-Montafon (pow. sądowe) (TBK.) Wybrany chrześc. socjal. Marcin Thurnherr (3281 gl.).

Tyrol (niem. część).

Rattenberg etc. (TBK.) Wybrany chrześc. socjalny Karol Niedrist (4619 gl.).

Bruneck etc. (TBK.) Według dotychczasowej oceny wybór dr. Emiliana Schöpfera, chrześc. socjaln., zapewnił. Ostateczny rezultat przed ranem nie jest spodziewany.

Kraina.

Lublana (miasto). (TBK.) Głosów 5179. Wybór ściślejszy między narod. postęp. Hribarem (2589), a Kregarem (słow. partya lud., 1526 gl.).

Na Śląsku.

Cieszyn. (Tel. wł.) „Dziennik Cieszyński“ donosi: W okręgu wiejskim Cieszyn-Jabłonków socjalny demokrat dr. Ryszard Kunicki otrzymał gl. 4572, Lankocz ze Związku katolików śląskich gl. 4189, dr. Jan Michejda narodowiec gl. 2139. Wybór ściślejszy między Kunickim i Lankoczem.

W okręgu wiejskim Frysztat wybrany socjalny demokrat Tadeusz Reger. (Ze strony polskiej kandydował Franciszek Friedel).

W okręgu przemysłowym (górnym) wybrany Piotr Cingr, socjalny demokrat.

W okręgu miejskim Cieszyn-Bogumin-Frysztat-Strumień wybór ściślejszy pomiędzy liberałem Demlem, a socjalistą Arbeitlem.

W okręgu miejskim bielskim wybór ściślejszy pomiędzy liberałem Güntherem, a antysemitą Axmannem.

Na Bukowinie.

Czerńlowce. (Tel. wł.) Wybrani: w Czerńlowieckim okręgu wschodnim Straucher (nar. żyd.); w okręgu Kimpolung Bellegarde; w okręgach Koparenko i Bojany wybory ściślejsze między Tarnawskim a Onciulem i Keschmanem a Wiedmanem. Udział w wyborach wzięło około 60 proc. wyborców, na ogół wybory odbyły się spokojnie, lecz niepokoje były w okręgu Kimpolung-Radowce, gdzie wkroczyła żandarmerya.

Nadużycia wyborcze i terror.

Cieszanów. (Kor. wł.) Agitatorzy Jampolskiego (ludowcy) mieli zapasowe karty głosowania ze stampilią starostwa. Inspektor podatkowy Budzynowski, jako komisarz wyborczy w Lublińcu, otwierał karty głosowania, przez co zdradzał tajemnicę i wywierał terror.

Tłumacz. (Tel. wł.) Dnia 11 maja ruski kandydat sędzia Hanczakowski z Ottyni groził wójtowi z Uhornik, Zaleskiemu, aresztowaniem, gdyby nie zaprzestał agitować za Mojsą. Dnia 12 maja zgłosił się Zaleski w tej sprawie do wydziału powiatowego w Tłumaczu, gdzie z nim spisano protokół i sprawę odstąpił prezydium apelacji i obwodowemu sądowi w Stanisławowie. Wczoraj Hanczakowski groźbę spełnił i kazał Zaleskiego istotnie aresztować.

Rozruchy i demonstracje.

Czerńlowce. (Tel. wł.) Wybuchły tu rozruchy uliczne. Socjaliści ogłosili strajk generalny. Rozpoczęły się krwawe demonstracje. Wieczorem wybito szyby w gmachach sądu krajowego i teatru. W ulice wyruszyły dwa bataliony piechoty, która rozpędzała tłumy bagnietami. Dwa szwadrony buzarów pełniło służbę patrolową w ulicach. Ranne dwie kobiety, jeden policjant ciężko ranny. Aresztowano licznych demonstrantów. Sklepy zamknięte.

Sanok. (TBK.) W Bukowsku, w pow. sanockim, z powodu zajęć podczas głosowania przerwano wybory i odroczono je do dziś. Dziś odbędą się w asystencji wojska.

Wynik wyborów w Galicyi.

Wczoraj odbyły się wybory w 18 okręgach wiejskich w naszym kraju. Dotychczas nie ustalono wyniku wyborów w żadnym okręgu, można jednak na podstawie wyników częściowych już obecnie wyrobić sobie ogólny pogląd na prawdopodobny rezultat wyborów wczorajszych. W ogólności stwierdzić musimy następujące charakterystyczne cechy wyborów:

1) Żywioli radykalne, na zachodzie ludowcy, na wschodzie radykali ruscy osiągnęli stanowczo przewagę;

2) Okręgi polsko-ruskie w Galicyi wschodniej są dla Polaków zagrożone, wskutek rozbicia głosów przez ludowców i syonistów;

3) Centrowcy ponieśli w okręgach zachodnich stanowczą porażkę;

4) Okręgi dwumandatowe okazały się korzystnymi dla żywioli umiarkowanych;

5) Przebieg wyborów był nadspodziewanie spokojny, pomimo że udział wyborców w głosowaniu był olbrzymi;

6) W przeważnej liczbie okręgów nie przyszedł wybór do skutku i musi być zarządzony wybór ponowny lub ściślejszy.

Prawdopodobnie przyszedł do skutku wybór całkowity lub częściowy w następujących okręgach:

Nr. 43. Pilzno, Brzostek, Ropczyce. Wybrany ludowiec Jan Siwula. Drugi poseł będzie wybrany dopiero w wyborze ściślejszym (Staniszewski i ks. Szczeklik).

Nr. 44. Mielec, Radomyśl, Dąbrowa. Prawdopodobnie wybrany Bojko (ludowiec) przez większość, ks. Kopyciński (centr.) przez mniejszość.

Nr. 46. Rzeszów, Kolbuszowa, Głogów. Wybrany ludowiec Antoni Paduch. Wybór ściślejszy prawdopodobnie między Adamem Jędrzejowiczem a Tomaszem Szajerem.

Nr. 49. Gorlice, Biecz, Jasło. Wybrany ludowiec Madej. Do wyboru ściślejszego przyjdzie między ks. Męskim i moze Grobelskim.

Nr. 50. Krosno, Frysztak, Strzyżów, Żmigród. Wybrany przez większość Jan Stapiński, przez mniejszość Nawrocki (centrowiec).

Nr. 52. Brzozów, Tyczyn. Przypuszczalnie wybrany już ludowiec Antoni Bomba. Do wyboru ściślejszego wejdzie zapewne narod. dem. radca Białły z centrowcami.

Nr. 51. Sanok, Rymanów, Dukla, Ustrzyki Dolne. Przypuszczalnie wybrani: Rusin Kuryłowicz (większość) i nar. dem. B. Fiedler (mniejszość).

Nr. 53. Sambor, Rudki, Starasól. Prawdopodobnie wybrany Rusin ks. Onyszkiewicz i nar. dem. Karol Surówka. Możliwe jednak, że p. Surówka wejdzie do wyboru ściślejszego z ludowcem Mleczkiem.

Nr. 69. Trębowa, Mikulińce, Czortków. Wybrany Rusin (ukrainiec) Al. Kolessa. Do wyboru ściślejszego przyjdzie między narod. dem. drem Sochą a syonistą drem Mahlerem lub ludowcem Wojewodą.

Nr. 70. Skalat, Podwoleczyska, Husiatyn, Kopyczyńce. Prawdopodobnie wybrani obaj postowie: radykał ruski Petrycki (większość) i konserwatysta E. Zagórski (mniejszość).

Nr. 56. Kołomyja, Peczeniżyn, Zabłotów, Kosów, Kutry, Żabie. Wybrany ruski radykał dr. Tryłowski. Wybór ściślejszy między ks. Wojnarowskim (ukr.) a dr. Dudykiewiczem (starorusin) lub Moysą (konserw.).

Jeżeliby powyższe przypuszczenia nasze się sprawdziły, to byłoby już wybrani:

Ludowcy: Jan Stapiński, Bojko, Siwula, Paduch, Madej, Bomba (razem sześciu);

Centrowcy: Ks. Kopyciński, Nawrocki (dwaj);

Narod.-demokraci: B. Fiedler i może K. Surówka.

Konserwatysta: E. Zagórski.

Ponowny wybór okaże się prawdopodobnie koniecznym w okręgach:

Nr. 45. Nisko, Ulanów, Tarnobrzeg, Sokołów, Rozwadów. Najwięcej głosów mają: ludowiec Krempa, następnie narod. dem. Wiacek i starosta hr. Lasocki.

Nr. 47. Łańcut, Leżajsk, Przeworsk. Najwięcej głosów mają: ks. A. Lubomirski, ludowiec Jachowicz i ks. Żukliński.

Nr. 48. Nowy Sącz, Stary Sącz, Grybów. Najwięcej głosów mają: ludowiec T. Ciągło, centrowcy Stanisław i Jan Potoczko i Rusin ks. Hnatyszczak.

Nr. 55. Kałusz, Dolina, Nadwórna, Delatyn. Najwięcej głosów mają: radykał ruski dr. Tryłowski (możliwie wybrany ponownie), Romaniuk, dr. Dudykiewicz i Cipser.

Nr. 63. Złoczów, Kamionka Strum., Przemyślany. Najwięcej głosów mają nar. dem. Kaz. Obertyński, starorusin Hlibowicki i ukraińiec ks. Zielski.

Nr. 67. Jarosław, Radymno, Pruchnik, Cieszanów, Lubaczów. Najwięcej głosów mają: dr. Kozłowski, ukraińiec dr. Stachura, starorusin dr. Hryniewicz i ludowiec Jampolski.

Nr. 68. Tarnopol, Kozowa, Zbaraż. Najwięcej głosów mają: socjalista ruski Ostapczuk, narod. dem. prof. Zamorski i ukraińiec dr. Holubowicz.

(Częściowe wyniki znane do g. 4 w nocy).

Okręg 44. (Mielec, Dąbrowa, Radomyśl, Żabno). Na 38 miejsc głosowania znane są wyniki z 36 miejsc głosowania, w których oddano głosów 19.891. Otrzymali z tego: Bojko 12.911, ks. Kopyciński 6112, Krempa 529, Jan br. Konopka 52, Miodoński 27; rozstrzelonych 96.

Okręg 45. (Nisko, Ulanów, Sokołów, Tarnobrzeg, Rozwadów). Na 64 miejsc głosowania znane są wyniki w 61 miejscach, w których głosowało 18.245. Otrzymali: Krempa 8131, Wiacek 3675, Lasocki 1368, hr. Ressenier 1246, Horodyński Zbigniew 1062, Trzandiel 537, Stan. Marchut 491, Adam Grzywacz 435, Skolyszewski 679, Radoński 27, rozstrzelonych 69.

Okręg 46. (Kolbuszowa, Rzeszów, Głogów). Miejsc wyboru 38, znany wynik z 31 miejsc głosowania, gdzie głosowało 13.911. Otrzymali: Jędrzejowicz 2717, lud. Paduch 6076, Szajer (centr.) 3257, reszta rozstrzelona.

Okręg 48. (N. Sącz itd.) Na 37 miejsc wyboru znane wyniki z 35 miejsc. Głosowało 21.508. Ciągło Tomasz (lud.) 4.916, Jan Potoczek 4.503, Stanisław Potoczek 4.621, ks. Gabriel Hnatyszczak (starorus.) 4.584, Winc. Śmiałowski 1109, Blaziej Bednarek 173, Winc. Myjak 1075.

Okręg 49. (Gorlice, Biecz, Jasło). Miejsc głosowania 45, znany wynik z 19; głosowało 9859. Jakób Madej (lud.) 6337, ks. Męski (centr.) 2048, Henryk Groblewski 504, Andrzej Ciślak 306 (starorus.), rozstrzel. 3.

Okręg 50. (Krosno, Strzyżów, Frystak, Żmigród.) Miejsc głosowania 41, znane wyniki z 40 miejsc, głosowało 17.532. Otrzymali: Stapiński 8.280, Nawrocki (centr.) 4.454, Harnek 2.043, ks. Sielecki (starorusin) 1.863.

Okręg 51. (Sanok, Rymaków itd.) Miejsc wyborów 48, znane są wyniki z 44, głosowało tam 24.288. Kuryłowicz (starorus.) 13.420, Fiedler (nar. d.) 7.303, Stapiński 3.404.

Zagórz. (Tel. wł.) Wynik wyborów następujący: Kuryłowicz 380 głosów, Stapiński 150, Fidler 144; głosujących było 685.

Okręg 52. (Brzozów, Tyczyn) Miejsc wyb. 35, znane z 35. Głosowało 15.522. Otrzymali: Bomba (Stoj.) 6.772, dr. St. Biały (n. d.) 3.756, Brzek 2.670.

Okręg 56. (Peczeniżyn itd.) Na 93 miejsc głosowania znane wyniki z 53. Głosowało 23.834. Dr. Tryłowski 13.504, ks. Tytus Wojnarowski (ukrain.) 3.847, dr. Włodz. Dudykiewicz 2.595, Stefan Moysa 2261.

Okręg 63. (Złoczów, Busk i t. d.) Miejsc wyborów 78, znane wyniki z 56, głosowało 26.444, Obertyński 9588, dr. Hlibowicki 9229, ks. Zielski (ukrain.) 6125.

Okręg 67. Cieszanów. (Tel. wł.) Z głosujących w mieście 601 Kozłowski otrzymał 426.

Okręg 67. (Jarosław itd.) Na 81 miejsc głosowania znane wyniki w 80. Głosowało 29.154, dr. Kozłowski 7728, Hryniewiecki Iwan (starorus.) 4728, Kazim. Jampolski (lud.) 2803, dr. Stachura (ukrain.) 6925, Andrzej Wilk 3694.

Okręg 68. Kozowa. (Tel. wł.) Z głosujących tu 846 otrzymali Zamorski 574, Hołubowicz (ukr.) 70, Ostapczuk (rs.) 193; głosów 9 rozstrzelonych.

Kozowa. (Kor. wł.) Z miejscowości Helenków, Wiktorówka, Teofilowa, Olesin otrzymali Zamorski 202, Hołubowicz 16, Ostapczuk 401 głosów na 622 głosujących.

Okręg 68. (Kozowa itd.) Głosowało 18.181, Jacko Ostapczuk 6366, Jan Zamorski 5382, dr. Izidor Hołubowicz 5024, Stefan Kulmatycki 1350.

Okręg 69. (Trembowla i t. d.) Na 63 miejsc wyborów znane wyniki z 63. Głosowało 29.703. Dr. Kolesa (ukr.) 18.888, dr. Jan Socha (nar. dem.) 5692, Karol Wojewoda (ludow.) 1845, dr. Artur Mahler (syon.) 2700, Wasył Hładysz 234, ks. Baliński (staror.) 751.

Okręg 70. (Skalat itd.) Głosowało 15.301. M. Perrycki (ukr.), 7366, Eustachy Zagórski 5089, Teodor Gissowski (staror.), Tomasz Krzyworączka (lud.) 575, dr. Braun (syon.) 704.

Kłeska narodowa na Ślązku. Wedle dotychczasowych wiadomości wyborczych wybrano na Ślązku dwóch socjalistów, w dwóch innych okręgach przychodzi do wyboru ściślejszego, w jednym między socjalistą a katolikiem polskim, w drugim między socjalistą a Niemcem. Kandydaci polskiego stronnictwa narodowego dr. Jan Michejda i dyr. Hilary Filasiewicz, oraz kandydat polskiego stronnictwa ludowego, Franciszek Friedel — trzej wybitni przedstawiciele ruchu narodowego na Ślązku — upadli, a wątpliwem jest również, czy wyjdzie czwarty, ks. Londzin. Zachodzi obawa, że ćwierć milionowa ludność polska na Ślązku nie będzie miała w Kole polskiem ani jednego przedstawiciela.

Tem słuszniejszym jest przeto, aby miasto Lwów, jak niegdyś dało satysfakcję p. Bojce, wybierając go swym posłem po jego upadku we własnym powiecie, tak samo dziś dało zadośćuczynienie Ślązkowi, tej prastarej dzielnicy piastowskiej, wybierając prof. Józefa Buzka — chlubę ludu śląskiego — jednym z posłów stolicy!

Wiadomości bieżące.

Spogrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 14 maja b. r.:

Godzina (Czas lwwski)	Ciepłota nie mm.	Tempe- ratura C.	Wiatr	Opad mm.	Temperatura wzrost niżenie
7 rano	734.60	21.4	SW.2		
2 popoł.	733.45	27.8	W.3	0.0	30.0 14.2
9 wiecz.	732.90	20.5	SW.3		

Uwaga: Pogoda.

Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennym zachmurzeniu.

Wiadomości osobiste. Ślub p. Stanisława Warcholika, współpracownika „Dziennika Cieszyńskiego”, z p. Stanisławą Hozerówną odbędzie się dnia 16 maja w Krakowie.

W sprawie odry i meningitis we Lwowie otrzymujemy ze strony kompetentnej wyjaśnienie tej treści. Odra nie ma obecnie charakteru epidemii, szerzącej się w mieście, gdyż zwiększenie liczby zachorowań w ostatnim tygodniu spowodowała „domowa” epidemia odry w jednym z lwowskich prywatnych zakładów naukowych (rozchodzi się o szkołę św. Józefa, w której dwie najniższe klasy zamknięto).

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.
Z drukarni „Słowa Polskiego”, we Lwowie, pod zarządkiem Józefa Ziemińskiego.

Meningitis stwierdzono w ostatnim tygodniu w 6 wypadkach, z których 2 były obce (ze Skniłówki i Zimnowódki) a w 4 wypadkach dotychczas stwierdzono meningitis bakteryologicznie tylko w jednym wypadku.

Regulacja ul. Wronowskich. Ulica Wronowskich, prowadząca pionowo do ul. Kopernika, kończy się obecnie ślepo u stoków cytadeli; dalej jedynie wąską ścieżką wzdłuż góry cytadeli można się przedostać do ulicy Chodorowskiego i Łazarza. Potrzeba należytego uregulowania i rozszerzenia tej ulicy i wytworzenia prawidłowej drogi komunikacyjnej pomiędzy ulicami wyżej wspomnianymi daje się odczuwać od dawna, potrzeba ta leży jednak więcej w interesie właścicieli realności tam położonych, aniżeli w interesie komunikacji publicznej i gminy.

Z tego powodu gmina okazywała się skłoną do wykonania odpowiednich robót stosownymi datkami. W tym względzie jednak strony okazywały się bardzo twardymi, nie chciały deklarować żadnej kwoty na cele regulacji. Dopiero ostatnimi czasy nastąpiła zmiana; właściciele realności oświadczyli gotowość złożenia po kilkaset koron na pokrycie wydatków, z tą sprawą połączonych.

Na tej podstawie wystąpił magistrat z wnioskiem, ażeby rozpocząć roboty regulacyjne. Projekt obejmuje sprostowanie i obniżenie ulicy Wronowskich na ostatnim jej krańcu pod cytadelę, dalej wytworzenie nowej ulicy wzdłuż stoków cytadeli do ul. Łazarza, wreszcie rozszerzenie ul. Chodorowskiego. Cały koszt robót obliczony jest na 31.000 koron. Praca rozłożona będzie ze względów budżetowych na 3 lata, w ten sposób, że w roku bieżącym wykonane będą roboty ziemne w ul. Wronowskich, w następnych latach w nowoprojektowanej ulicy, wreszcie w trzecim roku nastąpi odpowiednie wyszutrowanie ulic. Sprawa ta uzyskała już zatwierdzenie sekcji budowniczej i finansowej rady miejskiej.

Zamaskowany złoczyńca. Wczoraj w nocy usiłował się dostać do mieszkania prof. dra Becka przy ul. Żybkiewiczza pod l. 4 jakiś łotr, we drzwiach jednak jest zamek wertheimowski, więc nie mógł włożyć wytrycha. Dobieranie się do drzwi wchodowych usłyszeli domownicy i wyszli na jego spotkanie, więc łotr uciekł; zauważano, iż miał na twarzy maskę z białego papieru. Spłoszony łotr uciekł przez ogród i parkan i próbował w pół godziny później szczęścia w sąsiednim domu, lecz również go spłoszono.

Ogień sklepowy wybuchł wczoraj w sklepie z mąką Debory Prinkel przy ul. Żółkiewskiej pod l. 13. skutkiem nieostrożności samej właścicielki sklepu, która ustawiła maszynkę do gotowania na biurku, stojącym pod ścianą, zawieszoną kwitami na mąkę. Ogień ugasili sami domownicy bez pomocy straży ogniowej.

Wiadomości giełdowe

Wiedeń: dnia 14 maja. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. —, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 272.50, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 249.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. —, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4. proc. —, b) bezprocentowe. Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 21.85, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 435.—, Ciary zł. — m. k. 135.—, Pożyczka m. Insbrucku 25 zł. 82.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 90.—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 58.—, Ofen 40 zł. 178.—, Paiffy 40 zł. m. k. 45 170.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 40.—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28.50, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 55.—, Salma 185.— zł. m. kon. 84.50, Pożyczka salcburska 192.75, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. 192.—, Losy komunalne m. Wiednia, z r. 1874 476.—.

Berlin. d. 14 maja. Banknoty austriackie 85.—, Spirytus —.—.

Paryż, dnia 14 maja. Trzy procentowa renta 95.10, mąka 31.45.

Frankfurt, dnia 14 maja. Austr. kred. 207.—, Laura 145.75, Disconto 141.40. Kolej państwowe 228.25, Alpiny —.—, Usposobienie:

Wiedeń. (Tel. wł.) Z powodu wyborów w Wiedniu giełdy przedpołudniowej wczoraj nie było. Na giełdzie południowej nastąpiła silna tendencja, ponieważ z Budapesztu doniesiono o spadku cen zboża a na giełdzie budapeszteńskiej obrót odbywał się przy silnej tendencji. W Wiedniu interesowano się głównie alpinami, akcjami kredytowymi i akcjami towarzystwa kolei państwowych.

Targ nierogaczyny.

Oryginalny telegram Józefa Saborsky'ego i Synów
Wiedeń St. Mary.

Wiedeń, 14 maja.

Na targ nierogaczyny przywieziono ogółem 14.913 sztuk świń, między temi 9339 galicyjskich. Ceny: za tuczne świny węgierskie 125 do 128 h., za galicyjskie młode świny 76 do 110 wyjątkowo do — halerzy, za kilogram żywej wagi.

Galicyjskie o 2 do 4 taniej.

Frankfurt, dnia 14 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna 99.75, Austr. renta złota 99.10 Austr. akcje kredytowe 207.50, Staatsbahny 145.50 Lombardy 23.10 4-proc. austr. renta koronowa 98.30.

Tendencja: stała.

Berlin, d. 14 maja. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje kredytowe 207.—, Staatsbahny 145.75, Lombardy 23.—, Disconto Comandit 171.50, Ruble 214.45.

Tendencja: ospała.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 14 maja. Pszenica na kwiecień 1907 r. od — do —, Pszenica na maj od — do —, Pszenica na październik od 10.46 do 10.47, Żyto na maj 1907 r. od 0.— do 0.—, Żyto na październik od 8.50 do 8.57, Owies na maj 1907 r. od 0.— do 0.—, Owies na paźdz. od 7.16 do 7.17, Kukurudza na sierpień 0.— do 0.—, kukurudza na maj od 6.10 do 6.11, kukurudza na lipiec 1907 od 6.09 do 6.10, Rzepak na maj — do —, Rzepak na sierpień od 16.— do 16.20.

Pogoda: częściowo chmurno.

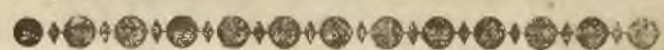
Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie

od 6 maja do 12 maja 1907

bez opłaty akcyzowej. — Waluta koronowa.

Ceny za 50 kilogramów:

Pszenica od 9.25 do 9.45, Żyto od 7.30 do 7.55, Jęczmień browarny od 9.— do 9.50, Jęczmień Pastew. — do —, Owies 9.80 do 10.10, Hreczka — do —, Kukurudza 7.— do 7.30 Proso — do —, Groch do gotow. 10.25 do 11.—, Groch pastew. 8.50 do 9.—, Soczewica — do —, Fasola — do —, Bobik 7.50 do 7.80, Wyka 6.90 do 7.35, Konieczyna czerwona 65.— do 75.—, Konieczyna biała 37.50 do 50.—, Konieczyna szwedzka 65.— do 75.—, Tymotka 35.— do 38.—, Anyż rosyjski — do —, Anyż płaski — do —, Rzepak zimowy 12.80 do 13.25, Rzepak letni — do —, Rzepik zimowy — do —, Rzepik letni — do —, Lnianka — do —, Nasienie lniane — do —, Nasienie konop. 0.— do —, Chmiel 75.— do 95.—, Konopie — do —, Len — do —, Welna — do —, Potaż drzewny — do —, Potaż słomiany — do —, Miód — do —, Masło — do —, Łój — do —, Nafta zwykła 16.50 do 17.50, Nafta salonowa 18.50 do 20.—, Wosk ziemny — do —, Piśtno — do —, Skóry surowe — do —, Spirytus 45.45 do 45.90, Spirytus nadkontyngent. (ekskontyng.) 25.95 do 26.30.



Tygodnik ilustrowany dla ludu

„OJCZYŻNA”

kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 kor., kwartalnie 1 kor.

— wychodzi w Krakowie na każdą niedzielę. —

Wszyscy prenumeratorowie „Ojczyzny” otrzymają nadto z początkiem listopada zupełnie bezpłatnie kalendarz na rok 1908, nakładem naszym wydany.

Adres Redakcyi i Zarządu: **Kraków, Długa l. 5.**

Nakładem Towarzystwa Wydawniczego

wyszły następujące książki

Zygmunta Wasilewskiego:

NOWY KONRAD (Rozbiór „Wyzwolenia” Wyspiańskiego), Lwów 1903, K. 1.20.

WARSZAWA w 12 obrazach, (Przygodny) Lwów 1902, str. 160. K. 1.50.

ŚLADAMI MICKIEWICZA. Szkice i przyczynki do dziejów romantyzmu. Lwów 1905, Str. 300. K. 3.60.

OD ROMANTYKÓW DO KASPROWICZA. Studya i szkice literackie. Lwów 1907, str. 475. K. 5.50

Skład główny w księgarni H. Altenberga we Lwowie
Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego.

Wydawnictwa stronnictwa

Demokratyczno-narodowego

1. Program stronnictwa demokratyczno-narodowego. Cena 20 hal.

2. O reformie wyborczej przez W. J. — Cena 40 h

3. Samodzielność finansowa Galicji przez dra Stanisława Głabińskiego. Cena 60 hal.

4. Sprawa reformy wyborczej przez dra Stanisława Głabińskiego. Sprawozdanie wygłoszone na zgromadzeniu wyborców we Lwowie 19 stycznia 1906. cena 40 hal.

Skład główny: Towarzystwo Wydawnicze ul. Brajerowska 3. Nabywać można również w Administracji „Słowa Polskiego” i we wszystkich księgarniach.



Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką
Papier z fabryki Braci Fialkowskich w Białej i Czał: